

12 grudnia 2016



Ze słowem pod strzechy

Rozstrzygnięty został I Regionalny Konkurs Literacki „Opowiadał mi dziadek”, który był

adresowany do dzieci i młodzieży z terenu gminy Zawichost. Zorganizowała go Fundacja Wspierania Inicjatyw Społeczno Edukacyjnych, Kultury oraz Ochrony Dziedzictwa Narodowego „Dla Pokoleń”, Oddział Świętokrzyski we wsi Dąbie.

Na konkurs napłynęło 48 prac, opowieści dziadków, rodziców, wujków, historyjek i przygód w szkole, wspomnień o najbliższej rodzinie, nauczycielach i okolicy, podróżach, poszukiwaniach pracy, spotkaniach z ciekawymi ludźmi, zagadkowych zjawiskach przyrody, tajemniczych zdarzeniach, obejrzanych widowiskach, filmach, przeczytanych książkach. Jury nagrodiło 8 opowiadań uczniów gimnazjum w Zawichoście. Pierwsze nagrody otrzymali: Jakub Gagat i Maciej Kula, drugie: Patrycja Skorek, Kacper Grzesiak, Michał Skrucha, trzecie: Danuta Stempień, Klaudia Gogół, Kacper Dąbrowski.

Przewodniczący jury, wywodzący się z Zawichostu prof. dr hab. **Czesław Michałowski** z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, wysoko ocenił plon konkursu. Zwrócił uwagę, że w nadesłanych tekstach pojawił się temat wysiedleń przez Niemców ludności lewobrzeżnej Wisły. – To bardzo bolesne i dramatyczne chwile ludzi naszego regionu, a więc naszych rodzin – mówił profesor wywodzący się z Zawichostu. – Zdumiewające, że ten temat tak ważny i bolesny w dziejach Polski i naszej gminy nie był nigdy podnoszony. Proszę zauważyć, jak wiele mówi się o wysiedleniach mieszkańców wsi Zamojszczyzny. Profesor zachęcił władze gminy, aby w niedalekiej przyszłości zorganizować sesję popularno-historyczno poświęconą wysiedleniom w regionie nadwiślańskim.

Konkurs organizowany był w ramach projektu „Ze słowem pod strzechy - Akademia Literatury w Gminie Zawichost”. – Chcieliśmy zachęcić dzieci i młodzież do pisania i prezentowania twórczości literackiej, rozwijać wrażliwość i wyobraźnię młodych ludzi, a także popularyzować ich twórczość, a tym samym ułatwiać uczestnictwo w kulturze – powiedział autor projektu, znany pisarz Zbigniew Włodzimierz Fronczek, którego rodzina wywodzi się z tych terenów.